KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek. 23 Czerwca / 5 Lipca Rok 1853. № 171. Jutro, Śtej Dominiki P. M. Ubyło dnia minut 9.

MANIFEST CESARSKI.
Z BOŻEJ ŁASKI
MY, MIKOŁAJ PIERWSZY,
CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSJI,
KRÓL POLSKI,
i t. d., i t. d., i t. d.,

Obwieszczamy powszechnie:

Wiadomo jest najmilszym NASZYM poddanym, że obrona wiary Prawosławnej była od wieków ślubem błogiej pamięci Przodków NASZYCH.

Od samej tej chwili, kiedy Najwyższej OPATRZNOŚCI podobało się powołać NAS na Tron dziedziczny, zachowanie tych świętych obowiązków, z nim nierozłącznych, stale było przedmiotem NASZEJ troskliwości i pieczy, i takowe, mając za zasadę chlubną Kajnardżyńską Ugodę, potwierdzoną następnemi, uroczyście z Portą Ottomańską zawartemi traktatami, zawsze były skierowane ku zabezpieczeniu praw Kościoła Prawosławnego.

Ale ku wielkiemu strapieniu, w ostatnich czasach, na przekor wszelkim usiłowaniom NASZYM o zachowanie nietykalności praw i prerogatyw NASZEGO Prawosławnego Kościoła, mnogie samowolne czynności Porty naruszały takowe prawa i groziły nakoniec zupełnem obaleniem całego, wiekami uświęconego porządku, tyle dla Prawosławnej religji drogiego.

Starania NASZE ku powstrzymaniu Porty od takich działań pozostały płonnemi i nawet uroczyście NAM, przez samego Sułtana dane słowo, wprędce było wiarołomnie zgwałcone.

Wyczerpawszy wszystkie drogi przekonania a wraz z niemi wszelkie środki ugodliwego zadośćuczynienia słusznym NASZYM wymaganiom, uznaliśmy za rzecz konieczną posunąć wojska NASZE w Nad-Dunajskie Xięztwa, żeby pokazać Porcie, do czego upor jej doprowadzić może. Wszakże, i teraz jeszcze, nie mamy zamiaru wszczynać wojny; przez zajęcie Xięztw pragniemy mieć w NASZEM ręku taki zakład, któryby w każdym razie był dla NAS rękojmią odzyskania praw NASZYCH.

Nie zawojowań szukamy; Rossja ich nie potrzebuje. Szukamy zadośćuczynienia słusznemu prawu, tak jawnie naruszonemu. Dziś jeszcze gotowi jesteśmy zatrzymać postępy wojsk NASZYCH, jeżeli Porta Ottomańska zobowiąże się święcie zachować nietykalność Prawosławnego Kościoła. Ale jeżeli upor i zaślepienie zechcą iżby się stało inaczej, w tedy wezwawszy BOGA w pomoc, Jemu pozostawiemy rozstrzygnienie sporu NASZEGO, i z pełną nadzieją we Wszechmocnej Prawicy pójdziemy naprzód— za Wiarę Prawosławną.

Dan w Peterhofie, w dniu 14 Czerwca, lata od Narodzenia CHRYSTUSA PANA, tysiąc ośmset piędziesiąt trzeciego, Panowania NASZEGO dwudziestego ósmego.

Na Oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Ręką podpisano: MIKOŁAJ.

W Kościele parafjalnym PANNY MARJI, przy zakończeniu Odpustu NAWIEDZENIA NAJŚWIĘTSZEJ MARJI P., to jest dnia 7, 8 i 9go, przypada Nabożeństwo *40stogodzinne;* które odbywać się będzie z Kazaniami codziennie na Summie i Nieszporach.

Rozkazem CESARSKIM, Podporucznik Xżę *Krapotkin*, z pułku piechoty N. Króla *Neapolitańskiego*, przeznaczony został na p. o. Adjutanta placu w *Wilnie*.

JO. FELDMARSZAŁEK, XIĄŻĘ WARSZAWSKI, NAMIESTNIK Królestwa, wczoraj o godzinie $6^1/_2$ wieczorem powrócił z *Iwangorodu*.

Rada Administracyjna Królestwa, mianowała Radcę Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziemskiego, Walerjana *Szamotę*, Zastępcą Prezesa Dyrekcji Głównej, na czas nieobecności JW. Radcy Tajnego *Łęskiego*, spowodowanej wyjazdem Jego do wód zagranicznych.

Rząd Gubernjalny *Warszawski*, ponowił ogłoszenie co do stawiennictwa sukcessorów, po odbiór dowodów Komissji Centralnej Likwidacyjnej, za pretensje z epoki Xięztwa *Warszawskiego*, a to najdalej w ciągu roku jednego: 1) Dla Ignacego *Bleszyńskiego*, za kompetencję świecką za wieś *Brodnia* i *Grójec*, pod Nr 136, na rs. 300 kop: $82^1/_2$; 2) dla ówczasowych posiadaczy państwa *Złoczew*, za dostawę produktów, pod Nr 4410, wystawionego na rs. 42 kop: 74.

Magistrat m. *Warszawy*, wydał konsensa, a mianowicie: Stefanji *Rudünger*, pod Nr 557 mieszkającej, na prowadzenie w m. *Warszawie* fabryki kapeluszy słomkowych i ryżowych; Jakóbowi *Jung*, pod Nr 683, professji tokarskiej; Gotlibowi *Mejssner*, pod Nr 2973, professji stolarskiej; i Franciszkowi *Stasiewiczowi*, pod Nr 2312, professji ślusarskiej.

W dniu wczorajszym, gabary Nr 5, 9, 19 i 20, holowane statkiem parowym *Xiążę Warszawski*, przybyły z *Gdańska* do *Warszawy*, z ładunkiem towarów kolonjalnych; właściciele których, zechcą się wcześnie zgłaszać po ich odbiór na Komorę wodną.

JW. Balbina z Trzcińskich *Turska*, Małżonka Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Senatu, wraz z Siostrą swoją Izabellą *Nostitz-Jackowską*, wyjechała do wód mineralnych zagranicznych.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Emilji *Miaskowskiej*, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój Jej duszy; na które, pozostała Matka, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 2 b. m. w parafji PANNY MARJI, umarła Juljanna *Nejchert*, wdowa, urodzona w Przedmieściu *Pradze*, przeżywszy lat **98**; pozostawiła po sobie Siostrę *Marjannę*, lat **95** liczącą.

We wsi *Czermnie* Powiecie *Gostyńskim*, w dniu 29 Czerwca r. b., ś. p. Teressa z Czarneckich, 1mo voto

Niewieścińska, 2do *Grzywieńska*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, otoczona Wnukami i Prawnukami, w 83cim roku zakończyła życie.

Obrazy z galerji sławnego *Le Brun* w *Paryżu*, już rozprzedane zostały. Między innemi, obraz *de Heem*, przedstawiający wazę z kwiatami, dar Króla *Stanisława Augusta*, Xięciu *Radziwiłłowi*, nabyty został za 2,510 franków. Inny obraz także ze zbioru Xiążąt *Radziwiłłów*, wieś *flamandzką* przedstawiający, nabyty został za 11,200 franków.

Bibljoteki Warszawskiej za miesiąc Lipiec r. b. zeszyt CLI, wyszedł z druku, i zawiera: *Życie domowe Jadwigi i Jagiełły*; z rejestrów skarbowych z lat 1388 do 1417, przedstawione przez Alex: *Przezdzieckiego*. *Pierwsze pomniki języka polskiego*, przez A. *Bielowskiego*. *Król Lois*, ustęp z dzieła Karola *Szajnochy*: Władysław *Jagiełło* i *Jadwiga*. *Północ skandynawska* w ciągu ostatniego półwieku; II. o ruchu umysłowym w *Danji*. *Poczciwa szlachta*, powieść Leona *Kunickiego*. *O kanalizacji miast*, a w szczególności *Warszawy*, przez Stan: *Ratyńskiego*. *Poezja*: *Wodnica*, obrazek podług opowieści ludowej z okolic *Dusi* i *Metel*, przez Karola *Brzozowskiego*. *Kronika Literacka*. *Rozmaitości*. *Wiadomości na drodze nauk przyrodzonych*: *Chemja*, przez J. *B...ę*. *Kronika Bibljograficzna*. *Doniesienia literackie*. *Dostrzeżenia meteorologiczne* za miesiąc Maj r. b.

Zatwierdzony *bil* w *Anglji* o dorożkach, obejmujący między innemi stałe ceny dla tychże za odbywane kursa, bardzo dobre zrobił wrażenie. U nas w *Warszawie* rodzaj tej posługi publicznej oddawna już jest zupełnie uregulowany, a ostatecznem ulepszeniem tegoż, było zaprowadzenie za Ober-Policmajstrostwa JW. Jenerała-Majora *Abramowicza*, latarń przy dorożkach, wraz z numerami na każdej latarni, co zwłaszcza w porze wieczornej nadzwyczaj okazało się dogodnem. Dodać tu także należy, iż odbywane od czasu do czasu przez Władzę policyjną jeneralne rewizje dorożek, tak pod względem trwałości jako też czystości i porządku całego przyboru, niewyłączając i koni, a to pod okiem samego JW. Ober-Policmajstra m. *Warszawy*, Jenerała-Majora *Gorłowa*, najlepszy wpływ wywierają na ciągłe utrzymanie dorożek *Warszawskich* w należytym stanie.

Ponieważ odbyta w Sobotę próba *wozu gospodarskiego*, pomysłu P. *Chrzanowskiego*, z powodu burzy, niewielu miała widzów z Obywateli ziemskich; przeto powtórna próba takowego, odbędzie się jutro, po południu od godziny 3ej nie tylko z skrzynią, ale i drabinami, ciężarem naładowanego, jako to: gnojem, sianem, i t. p. na gruncie dóbr *Czerniakowa*, do JW. Hr: Wiktora *Ossolińskiego* należących. Będzie to praktyczne przekonanie się użyteczności wspomnionego wozu.

Już tylko dwa dni, to jest *dziś* i *jutro*, pozostają do losowania biletów z owej loterji fantowej, która daną była w Ogrodzie *Saskim* na korzyść sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobr: zostających. Kto więc obok poprobowania szczęścia, pragnie wykonać dobry uczynek, ten jeszcze korzystać może z tych dwóch dni wspomnionych, zawsze w poobiedniej godzinie od 5tej do 7ej, w gmachu Warsz: Tow: Dobr:.

W ciągu krótkiego bo zaledwie kilko-tygodniowego pobytu swego w *Warszawie*, P. Jan-Kanty *Hruzik*, artysta-malarz, zamieszkały przy ulicy *Miodowej* w domu XX. *Bazyljanów*, dał nam już dowody talentu swojego; a w liczbie kilku innych, a wykonanych przez niego *akwarelli*, tak osób płci mezkiej jak żeńskiej, szczególniej uderzają podobieństwem dwa portrety, to jest znanego podróżo-pisarza Dra T. *Tripplina*, i właściciela xięgarni przy ulicy *Krak:-Przedm:* P. Henryka *Natanson*. Oprócz tego w pracowni P. *Hruzika*, widzieliśmy także kilka rozpoczętych krajobrazów, które bezwątpienia zwrócą na siebie uwagę znawców i miłośników sztuk pięknych.

Nowa polka P. Karola *Platera*, p. n. *Figaro polka*, ma powodzenie, i dość często powtarzaną bywa tak w *Teatrze Rozmaitosci*, jakoteż i na *wodach mineralnych* w ogrodzie *Saskim*.

Sztafeta z *Zawichosta* donosi, że woda na *Wiśle* tamże dnia *onegdajszego* od godziny 8mej wieczorem, w ciągu doby, podniosła się ze stop 6ciu cali 8 do stop 9ciu.

Znany z swych pięknych prac litograficznych Artysta, P. Maxymiljan *Fajans*, po długiej swej nieobecności u nas, skutkiem kształcenia się w swym zawodzie w *Paryżu*, powrócił już do *Warszawy*.

(A. n.) W d. 29 Czerwca, w *Radomiu*, Panna Amelja *Łypaczewska*, dała w tutejszem mieście koncert wokalny. Świeżość, czystość, rozciągłość, giętkość, oraz wdzięk jej głosu, żywe obudziły dla wyborowych śpiewów jej zajęcie, i ogólne wywołały oklaski. A pomimo że koncert Panny Amelji w ciągu tygodnia trzy poprzedziły koncerty, zaś burza wieczorna, wiele osób zatrzymała; Publiczność jednak licznem zebraniem dowiodła, jak ocenia prawdziwy talent, któremu skromność, tyle ujmujących wdzięków dodaje. ***

Wiele osób skarży się że w porze letniej, muchy kalają ramy złocone obrazów i luster. Jako sposób zabezpieczający, radzą smarować miejsca nie złocone ram, wodą, w której kilka *porów*, było dobrze wygotowanych.

Rok bieżący jest nader pomyślnym dla wód *Ciechocińskich*; według bowiem otrzymanych przez nas wiadomości, rzadko tak licznego zebrania osób, szukających u tych wód pomocy, jak w porze obecnej. Jakkolwiek w gronie Ich, niezbywa im na rozrywkach wszelkiego rodzaju, spieszymy wszakże donieść Im jeszcze o jednej, która spotka Ich w tych czasach. Kilkakrotnie już bowiem z okoliczności przybycia do *Warszawy*, współziomka naszego Artysty skrzypka P. *Taborowskiego*, pisaliśmy o talencie jego, a przyjęcie jakiego doznał w *Warszawie* ilekroć razy tylko dał się słyszeć, jest najlepszą rękojmią i dowodem pięknej gry jego. P. *Taborowski*, słusznie do rzędu zasługujących na wzmiankę Artystów należy; dla tego też wieść o przybyciu jego do *Ciechocinka*, z przyjemnością przez bawiące tam grono przyjętą zostanie. Niechcemy tu powtarzać pochwał,

na jakie ten Artysta sumiennie zasłużył, a które już oddaliśmy mu poprzednio. W gronie towarzystwa *Ciechocińskiego*, znajdą się tak znawcy, jako i miłośnicy muzyki, którzy bez wątpienia sami potrafią ocenić ten rodzimy talent, i chętnym swym poklaskiem, dodadzą jeszcze jeden listek więcej, dla wynagrodzenia talentu Artysty. To tylko nadmienim, że Pan *Taborowski* w tych dniach opuszcza już *Warszawę*, udając się paropływem do *Ciechocinka*, zkąd po powrocie, nieomieszka zwiedzić inne miasta w Królestwie, wypłacając dług należny swoim współziomkom, przez wystąpienie przed niemi.

W tych dniach otrzymaliśmy od szanownego Powieścio-pisarza J. I. *Kraszewskiego*, czterowiersz, spisany przez Niego co do słowa z szyby karczemnej, który dla swej znakomitej oryginalności ortograficznej, podajemy bez żadnej zmiany:

„Za dar cie majonc ot BOGA naywyszy
Ciem nat efszystko w rzyciu moim cenił,
Cie otrzymałszy byłbym nayszczenslifszy
A cie straciłszy nikdym sie nie zmienił."—

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pan Franciszek*, Panna *Ciemska*, PP. *Królikowski* i *Stolpe* po 3-kroć; po Kom: *Niebezpieczna Ciotunia*, Pani *Komorowska* i Pan *Rychter* po 4-kroć, oraz Pan *Swieszewski*.

Listy z *Londynu* z d. 28 z. m. donoszą o nowem podwyższeniu cen *pszenicy*, o 1 do 2 sch: na kwarterze, w skutku dopytywania się o to ziarno ze stałego lądu *Europy*.

Anglja. — W dniu 28 z. m. w pałacu *Buckingham*, odbyła się uroczystość Chrztu, najmłodszego syna Królowej *Wiktorji*. W Kaplicy ustawiono dwa rzędy foteli, czerwonym axamitem krytych ze złotemi frendzlami, dla członków rodziny Królewskiej i Wysokich gości zagranicznych. Ołtarz podobnież był obity; na stole do Kommunji, umieszczono naczynie i świeczniki szczero-złote. Chrzcielnicą była kolosalna lilja srebrna na wysokiej łodydze. Nad ołtarzem umieszczono gobelin, przedstawiający Chrzest CHRYSTUSA PANA. Kaplica była świetnie uilluminowaną; w chórze wyborna orkiestra z znakomitszych śpiewaków złożona, zajęła miejsce. Heroldowie Hrabstw *Lejcester*, *Chester* i orderu *Podwiązki*, w swych paradnych strojach pełnili służbę. Około 6tej przybyli Posłowie *Belgicki*, *Pruski*, *Hanowerski*, *Saski*, *Portugalski* i Ministrowie. Za niemi wszedł Arcy-Biskup *Canterburry*, w towarzystwie Biskupów: *Londynu*, *Oxfordu* i *Chester*, oraz wielu wyższych Duchownych. O 7ej weszli: Król *Hanowerski*, Xiążę *Pruski*, Xiężna Marja *Cambridge*, Xiężna *Hohenlohe*, Ojcowie i Matki Chrzestne, w towarzystwie Dam i Kawalerów honorowych. Orkiestra zagrała Oratorjum *Haendla*, gdy weszła Królowa z swą rodziną, Królową *Hanowerską*, Xżną *Pruską*, innemi wysokiemi gośćmi i dworem świetnym. Ceremonja rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu kompozycji Króla *Hanowerskiego*. Następnie Lord Szambelan wprowadził do Kaplicy nowo-chrzczeńca, niesionego przez Lady Karolinę *Barrington*. Po ukończeniu ceremonji i daniu błogosławieństwa, orszak opuścił Kaplicę. Królowa ubraną była w suknię z grodenaplu białego, przeszywaną srebrnemi gwiazdami, na głowie miała wspaniały dyadem, w którym błyszczał *Koh-i-noor*, na piersiach wstęgę *Podwiązki*, na ręce w bransolecie podwiązkę. Król *Hanowerski* miał mundur huzarski, Xiążę *Albert* Feldmarszałkowski, Xiążę *Alfred* po *szkocku*. Nowo chrzczony był cały w bieli, suknię miał koronkową na atłasie, podobnyż płaszczyk, i czapeczkę. Po ceremonji danym był u Królowej obiad; nastąpiło dalej wielkie przyjęcie u dworu, na którem uważano Xięcia *Lucjana Bonaparte*. — Izba gmin obraduje ciągle nad bilem *Wschodnio Indyjskim;* dotąd jednak żadnego głosowania nie było. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Jeszcze w ciągu Sierpnia ogłosić mają wszystkie dekreta dotyczące organizacji prowincji. — Projekt ustawy gminowej jest już gotów. — Z rozmaitych stron kraju donoszą o zniszczeniach spowodowanych trąbami powietrznemi. (Schles: Ztg).

Francja. *Paryż 29 Czerwca.* — Ogłoszono tu dziś dekret Cesarski, zapewniający pensję emerytalną, duchownym wszystkim, podeszłego wieku, lub bezsilnym, którzy jednak przynajmniej przed *trzydziestu* laty święcenie otrzymali. — Odjazd Cesarza do *Pirenów*, naznaczono na 15go lub 20go Lipca; do tej pory na całej kolei żelaznej z *Paryża* do *Bordeaux*, ruch otwarty zostanie. — *Monitor* ogłosił dekret zaprowadzający regularną służbę pocztową pomiędzy *Francją* i osadami, czy to wprost czy też za pośrednictwem *Anglji*. — Rada municypalna miasta *Paryża*, postanowiła w tych dniach kazać wybić medal na cześć byłego swego Prefekta P. *Berger*. — Wkrótce zupełnie znikną ostatnie szczątki najstarszego budynku w *Paryżu*, *Temple;* gmach ten jest własnością rządową; materjały sprzedadzą za 50,000 fr.— Przed 50 laty *Francja* zajmowała ledwo 2,000 robotników do przędzenia bawełny; dziś *Francja* tka i przędzie przeszło 71 miljonów kilogramów bawełny, co daje zajęcie codzienne 600,000 robotnikom. Od 1815 roku, przywóz bawełny do *Francji*, niezmiernie się powiększył. (Inde: Belge).

Niemcy. — W *Hanowerze* Izbę drugą rozwiązano; pierwszą odroczono. — W dniu 28 z. m. położono kamień węgielny do pomnika *Kopernika* w *Toruniu*, który z woli Królewskiej wzniesionym być ma w jednym z rugów ratusza. (St: Anz).

Rozmaitości.— *Prusy*, wedle ostatniego obliczenia, mają 16,935,420 mieszkańców, co wynosi na milę kwadratową 5,104. — Z dniem 22 z. m., Towarzystwo *Austrjackiego Lloyda*, otwarło drogę żeglugi parowej wzdłuż brzegów *Albanji*, ze stacjami w portach *Curzola*, *Antivari*, *Durazzo*, *Valona*, *Korfu*, *Santa-Maura* i *Zante*. — W okolicy *Likka* w *Chorwacji*, rabunki mocno szerzą się, mianowicie na granicy *Dalmacko-Tureckiej*. Za każdego rozbójnika naznaczono 400 złr. nagrody. — Pan *Tremeszyn*, wynalazł w *Vicencji* sposób tajemnego telegrafowania, bez pośrednictwa urzędnika telegraficznego.— Woda na *Dunaju* w skutku deszczów, wezbrała; dnia 22go z. m. doszła ona w *Wiedniu* do 12 stóp przeszło, i zalała niziny w *Praterze*.

— W ciągu trzech dni z. m., umarło niejakiemu P. Janowi *Eddie*, obywatelowi w *Bilbohall* (w *Anglji*), pięcioro drobnych dzieci na *szkarlatynę!!* — W jednym z ogrodów w *Mons*, zakwitła tego lata *róża* koloru *lila-popielatego.*— W *Paryżu* robią rodzaj *krepy z gummi-lastyki;* służy ona na żałobę do kapeluszy męzkich. — Jakiś adonis chcąc przestrzedz Panienkę, jedzącą *jagody czarne*, (których, mówiąc nawiasem, jest już pełno na targach *Warszawskich*), rzekł do niej: »Niech Pani wyczyści zęby i usta, bo jeszcze kto pomyśli, żeś *murzyna* zjadła. — »Dla czego mi tak osłodziłaś kawę?" rzekł ojciec do córki, »że pić jej nie mogę." »Bo Papa zapewne ją zamieszał", odrzekła naiwnie dziewczynka.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adlerberg 2gi Jene:-Major z Nowej Alexandrji; Xżę Bebutow Jene:-Major z Biłgoraja; Biedrzycki Tom: Oby: z Bronowic nr 601; Czajkowski Winc: Oby: z Truskawy nr 1820; Fiorentini Piotr Rad: Hono: z Krakowa nr 1734; Gawlikowski Ign: Xiądz z Gołębia nr 601; Jermołow Wikt: dym: Kapitan z Petersburga nr 634; Kerkowski Józ: Urzęd: z Grodna nr 601; Miszewski Aug: Radca Prowincjonalny Pruski z Bydgoszczy nr 584; Rupert Alex: Córka Jenerała-Lejt: z Petersburga; Terpiłowski Ant: Oby: z Gub: Mińskiej.

Wyjechali: Buturlin Rad: Stanu, Szam: Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, do Niemiec; Branicki Konst: Hr. do Tykocina; Józefowicz Emilja Wdowa po Rejencie do Niemiec; Kossakowski Stan: Hr. do Kowna; Orsetti Wład: Oby: do Skrzany.

DONIESIENIA.

Pod Nr 1312 przy ulicy Nowy-Świat, róg Ordynackiego, w domu Lepiże, **KOSZULE** męzkie, modnie wypracowane, także i z ukośnemi fałdeczkami, są do sprzedania, na 2m piętrze.


Potrzebna jest do wypożyczenia SUMMA Rsr. 1,500, która umieszczoną być może na pewną hipotekę Domu w Warszawie.— Tamże dowiedzieć się można o korzystnej sprzedaży domu. Adres udzieli handel P. Potrzebskiego, przy ulicy Nowy-Świat na rogu Chmielnej.

SER krajowy *Szwajcarski*, sprzedaje się w całych kręgach, przy ulicy Długiej Nro 584.

Obrazy olejne, przez różnych Artystów krajowych i zagranicznych wykonane, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 489*c*, o godz: 10 z rana, w d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b., przez licytację sprzedane będą.— Grzegórz *Zawadzki*, K.

Komissarz Administracyjny Cyr: I i XI. — W skutku uchwały Rady familijnej, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż w dniu 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. o godz: 10ej z rana, odbywać się będzie pod Nr 2814 *a*, Licytacja głośna, na sprzedaż Ruchomości, po Juljannie z Budynowiczów Zejdler pozostałych; mający przeto chęć ubiegania się o kupno tychże, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu powyż oznaczonym.— Assesor Kollegjalny, *Pawłowicz.*


Dnia 2 b. m. wieczorem między godziną 7 i 8, dwie Damy, które z Statku Parowego, wsiadły na Solcu do dorożki, i wysiadły na ulicy Senatorskiej, pozostawiły w takowej dorożce, której Nr wiadomym nie jest, dwa **PARASOLE** czarne jedwabne, jeden duży, drugi mały od słońca. Uprasza się więc dorożkarza lub innego Znalazcę, aby takowe Parasole, za nagrodą, do handlu Storsberga, w domu Neubaura, zwrócił.

Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania: **OBRAZY** olejne, w pozłacanych ramach; **LUSTRO** duże, w ramie pozłacanej; **STÓŁ** owalny mahoniowy przed kanapę; **DYWAN** duży; **KRZESŁO** składane nowe podróżne; **WAZONY**; **FIGURKI**; **FILIŻANKI** porcelanowe i różne brązowe; oraz porcelanowe i szklanne **RZECZY**, służące do ozdoby Serwantki. Wiadomość przy ulicy Niecałej w domu pod Nr 614*l*, wchodząc do bramy, po prawej ręce na dole.

Nasiona **SZPORKU** i **KONICZYNY**, jeszcze do wysiewu tegorocznego, żądają; kto więc ma z PP. Gospodarzy takowe do zbycia, raczy jak najśpieszniej donieść franco, próbę, ilość i cenę, również w którym czasie może być do Warszawy odstawiona, pod adresem Dr F. Betzhold, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 471.

CEGŁY starej 2,000 sztuk, jest do sprzedania przy ulicy Mostowej pod Nr 244. Wiadomość u Gospodyni.

MIESZKANIE przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348, składające się z 4ch Pokoi i Sklepu z Kuchnią, na dole od frontu, które mogą służyć na Handel lub prywatne MIESZKANIE, każdego czasu może być do wynajęcia. Wiadomość u Właścicielki domu.

PIERWSZE PIĘTRO, składające się z 5ciu Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Drwalni, przy ulicy Krak:-Przedm:, pod Nr 400, naprzeciw Kościoła Śgo Krzyża, do najęcia od Śgo Jana;— tudzież Sklep z Pokojem i Piwnicą, pod tymże Numerem do najęcia od Śgo Michała.

OSOBA przybyła z prowincji, uzdatniona do gospodarstwa domowego, życzy przyjąć obowiązek **GOSPODYNI** w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 1594, u Murawskiego.


XIĄŻKA do Nabożeństwa, *Dunina*, bogato w axamit i srebro oprawna; Szal biały francuzki; Szalik turecki modny; dwie Bransolety koralowe w złoto oprawne, jedna w kamienie koralowe; Stoliczek z malowaniem, i Obraz mały olejny, oryginał; są do zbycia za małą cenę, w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, na Krak:-Przedm:, w domu Dobroczynności.

Pod Nr 1307 na Nowym-Świecie, do najęcia od Śgo Jana, 4ry **POKOJE**, z Przedpokojem i Kuchnią ang:, na 2m piętrze od frontu.

Z KONINA.

Dla dogodności JJWW. Obywateli z okolic miasta Konina, donoszę, iż zaopatrzyłem swój Handel różnemi Wyrobami ze znanej powszechnie Fabryki Patentowanej Pana **J. A. KRAUSSE** w Warszawie, a mianowicie: **FARBY OLEJNE, LAKIERY,** oraz ulepszona **Massa** do Podłóg w różnych kolorach; których zawsze nabyć można po cenach stałych. Lewy *Sander*.


Dnia 1go b. m., wychodząc z kąpieli, zginęła **SUCZKA**, czarna, angielska, bródka i szyja biała, nóżki czarne trzy z małą odmianą białą przy pazurkach, a czwarta czarna cała; uprasza się o oddanie pod Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, do Doktora Kuleszy, za stosowną nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe stopni 15.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 5 cali 1.
TEATR WIELKI. Dziś, *Ernani.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Dwaj Bracia. Niedorostek.*

BROWAR
PORTERU I PIWA BAWARSKIEGO,
J. G. SCHAEFER ET COMP.
uwiadamia, iż
SPRZEDAŻ
PIWA BAWARSKIEGO
ZAPASOWEGO
Z CZWARTEJ LODOWNI,
rozpocznie się DZIS,
WE WSZYSTKICH ICH LOKALACH.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 23 Czerwca (5 Lipca) 1853 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*